

Sygn. akt III Ca 36/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 maja 2014 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Teresa Kołeczko - Waclawik

Sędzia SO Krystyna Hadryś (spr.)

Sędzia SR del. Roman Troll

Protokolant Iwona Reterska

po rozpoznaniu w dniu 15 maja 2014 r. w Gliwicach na rozprawie

sprawy z powództwa J. B.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Rejonowego w Rybniku

z dnia 24 września 2013 r., sygn. akt II C 460/12

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

a) w punkcie 1 zasądzoną kwotę 21.006,97 zł podwyższa do kwoty 31.806, 97 zł (trzydzieści jeden tysięcy osiemset sześć złotych i dziewięćdziesiąt siedem groszy);

b) w punkcie 3 zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 425 zł (czteryście dwadzieścia pięć złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;

c) w punkcie 4 nakazuje pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Rybniku kwotę 1.682, 58 zł (tysiąc sześćset osiemdziesiąt dwa złote i pięćdziesiąt osiem groszy) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych;

d) dodaje punkt 5 o treści: nie obciąża powódki kosztami sądowymi;

2. oddala apelację w pozostałym zakresie;

3. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 820 zł (osiemset dwadzieścia złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego;

4. nakazuje pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Rybniku kwotę 540 zł (pięćset czterdzieści złotych) tytułem części opłaty od apelacji, od której powódka była zwolniona;

5. nie obciąża powódki kosztami sądowymi w postępowaniu odwoławczym.

Sygn. akt III Ca 36/14

UZASADNIENIE

Powódka J. B. wniosła o zasądzenie na jej rzecz od pozwanego (...) SA w W. kwoty 56.925,35 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 20 grudnia 2011 r. do dnia zapłaty oraz zasądzenia zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Wskazała, że w dniu 7 czerwca 2011 r. uległa wypadkowi będąc pasażerem autobusu komunikacji miejskiej. Na całej trasie przejazdu siedziała na fotelu dla pasażerów usytuowanym zgodnie z kierunkiem jazdy. Przed przystankiem na ul. (...) powódka wstała z zamiarem opuszczenia autobusu przez środkowe drzwi po wcześniejszym naciśnięciu sygnału dla kierowcy do otwarcia tych drzwi. Ze względu na gwałtowne hamowanie autobusu poszkodowana upadła na podłogę pojazdu, mimo że trzymała się uchwyty - rurki stanowiącej wyposażenie autobusu. Autobus, w którym upadła powódka doznając złamania ręki, należał do firmy PPUH (...) K. A. w Ż., która świadczyła usługi transportowe na podstawie umowy, zawartej z (...) w R.. Firma ta objęta była ubezpieczeniem OC u pozwanego. W wyniku tego zdarzenia powódka doznała złamania wieloodłamowego głowy kości ramiennej lewej z podwinięciem czynnościowym w stawie ramiennie - łopatkowym lewym, w wyniku czego nastąpił zanik mięśnia naramiennego z ograniczeniem zakresu ruchu oraz czynności chwytnej ręki z zespołem bólowym. Pomocy udzielono powódce w (...) w R., gdzie nastawiono złamanie z zaopatrzeniem w ortezę. Hospitalizacja trwała 4 dni. Przez kolejne 6 dni powódka zmuszona była używać ortezy, a do chwili obecnej przechodzi rehabilitację. Obecnie stwierdza się znaczny deficyt ruchu ramienia oraz palców. Powódka powinna otrzymać zadośćuczynienie w kwocie nie mniejszej niż 60.000 zł. Otrzymała do chwili obecnej kwotę 4.200 zł, ponieważ pozwany ustalił 40% przyczynienia się powódki do zaistnienia wypadku z powodu rzekomego niezachowania wystarczającej ostrożności, co miało polegać na nietrzymaniu się uchwytu bądź innych części autobusu mających zapewnić utrzymanie równowagi. Powódka powyższemu stwierdzeniu zaprzeczyła i podniosła, że trzymała się metalowej poręczy. Po uwzględnieniu kwoty wypłaconej do zapłaty pozostaje kwota 55.800 zł. Ponadto powódka poniosła koszty rehabilitacji w kwocie 1.125,35 zł. Wezwanie do zapłaty spowodowało wypłacenie powódce zaledwie kwoty 4.200 zł tytułem zadośćuczynienia. Odsetki winny być zasądzone od dnia 20 grudnia 2011 r. jako dnia następnego po dniu wymagalności roszczenia wskazanym w wezwaniu do zapłaty.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Uzasadniając swoje stanowisko pozwany przyznał fakt, że w dniu 7 czerwca 2011 r. ubezpieczał od odpowiedzialności cywilnej posiadacza autobusu, w którym doszło do wypadku z udziałem powódki i przejął odpowiedzialność gwarancyjną za powstałe w związku z tym szkody. Pozwany zaprzeczył, że posiadacz pojazdu ponosi pełną odpowiedzialność za szkody powódki. Gdyby powódka trzymała się prawidłowo uchwytów lub poręczy w autobusie nie doszłoby do aż upadku powódki. Zatem powódka przyczyniła się do powstania swojej szkody. W ocenie pozwanego powódka przyczyniła się do powstania szkody w 40% i zasadnym jest zastosowanie art. 362 k.c. Wypłacona kwota uwzględnia 40% przyczynienia się powódki do powstania szkody. Powódka nie dowiodła zasadności i wysokości dalszego roszczenia o zadośćuczynienie ani dalszych kosztów dochodzonych pozewem. Pozwany zaprzeczył, że roszczenia te pozostają w związku przyczynowym z działaniem sprawcy szkody. Powódka nie zaoferowała żadnego dowodu, że w związku z obrażeniami konieczne było leczenie sanatoryjne, w tym opłata za sprzęt RTV i AGD. Powódka nie dowiodła też, że normalnym następstwem zdarzeń było korzystanie z zabiegów w Centrum (...). Powódka ma ustawowy obowiązek zmniejszania rozmiaru szkody. Gdyby powódka miała zlecenie lekarskie do korzystania z takich zabiegów, to korzystałaby ze społecznej służby zdrowia i ponosiła kosztów wynikających z powołanych faktur. Pozwany zaprzeczył również roszczeniom o koszt leków. Powódka nie dowiodła, że koszty leków wynikają z leczenia skutków wypadku. Jest oczywistym, że leczenie chorób samoistnych obciąża samą powódkę. Pozwany podniósł również, że samo zawiadomienie o szkodzie czy wezwanie nie jest dowodem na zasadność i wysokość roszczeń powódki i nie stanowi o wymagalności tych roszczeń.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Rejonowy w Rybniku zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 21 006,97 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 20 grudnia 2011 r. do dnia zapłaty, w pozostałym zakresie oddalając powództwo

oraz zasądził od powódki na rzecz pozwanego kwotę 940,42 zł tytułem zwrotu kosztów procesu i nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sadu rejonowego w Rybniku kwotę 1.114,44 zł tytułem nieuiszczonych kosztów procesu.

Rozstrzygnięcie poprzedzono ustaleniem, że w dniu 7 czerwca 2011 r. w R. powódka J. B. jechała autobusem linii 52 siedząc na miejscu dla pasażera. Gdy autobus ten zbliżał się do przystanku przy ul. (...), na którym zamierzała wysiąść, powódka wstała w celu wciśnięcia przycisku i zasygnalizowania tego zamiaru kierowcy. Stojąc powódka trzymała się uchwytu w postaci poręczy stanowiącej wyposażenie autobusu. W tym momencie autobus gwałtownie zahamował, gdyż pojazd jadący przed nim wykonywał manewr skrętu w lewo i zatrzymał się w celu ustąpienia pierwszeństwa przejazdu pojazdowi jadącemu z naprzeciwka. Powódka nie zdołała utrzymać równowagi i przewróciła się. Gdy powódka wstała zaczęła narzekać na ból ramienia i zdecydowała się jechać do końca trasy autobusu. Ból nie ustępował, w związku z czym kierowca autobusu T. B. wezwał pogotowie. Powódka została odwieziona do izby przyjęć Wojewódzkiego Szpitala (...) w R.. Na miejscu stwierdzono u powódki wieloodłamowe złamanie głowy i podgłowe kości ramiennej lewej. Powódka została zaopatrzona przez podwieszenie kończyny z zaleceniem stosowania zimnych okładów i odciążenia ręki. W dniach od 10 do 14 czerwca 2011 r. powódka przebywała na Oddziale Urazowo - Ortopedycznym SPZOZ Wojewódzkiego Szpitala (...) w R. z rozpoznaniem wieloodłamowego złamania kości ramiennej po stronie lewej oraz czynnościowe podwichnięcie w stawie ramiennie - łopatkowym. Złamanie zostało nastawione po zastosowaniu narkozy ze względu na silne dolegliwości bólowe powódki. Zastosowano wobec powódki leczenie zachowawcze i farmakologiczne. Po zaopatrzeniu w ortezę powódka została ze szpitala wypisana z zaleceniem kontroli w poradni za 7 dni. Powódka otrzymała skierowanie na dalsze leczenie w poradni ortopedycznej, które podjęła w (...) przy(...)Nr 3 w R., a także prywatnie w (...) s.c. E. K., B. S., A. B. w R., skąd otrzymała skierowanie na zabiegi fizjoterapeutyczne w dniach 8 listopada 2011 r. i 21 lutego 2012 r. Zabiegi te stosowane były łącznie przez 20 dni. Powódka poddana została również leczeniu uzdrowiskowemu w (...) w K., za co zapłaciła kwotę 352,50 zł. Faktura z dnia 4 października 2011 r. wystawiona w związku z powyższym obejmowała leczenie uzdrowiskowe NFZ (336,00 zł), usługę wypożyczenia RTV (13,00 zł) i AGD (3,50 zł). Poza tym powódka uiściła opłatę uzdrowiskową w kwocie 66,00 zł. Nadto powódka przeszła zabiegi rehabilitacyjne w Centrum (...) w R.. Z tego tytułu wystawiona została faktura z dnia 1 września 2011 r. na kwotę 292,50 zł, z dnia 5 września 2011 r. na kwotę 101,25 zł i z dnia 30 listopada 2011 r. na kwotę 116,25 zł. W obecnym rozpoznaniu specjalistycznym powódka znajduje się w stanie po złamaniu wieloodłamowym w obrębie głowy i szyjki kości ramiennej lewej, wygojonym ze znacznym ograniczeniem funkcji w stawie. U powódki ponadto występują cechy obwodowego uszkodzenia nerwu łokciowego lewego oraz ograniczenie ruchu barku prawego, co pozostaje bez związku ze zdarzeniem z dnia 7 czerwca 2011 r. Powyższy uraz spowodował wystąpienie u powódki trwałego uszczerbku na zdrowiu w rozmiarze 20%.

W oparciu o powyższe ustalenia Sąd Rejonowy doszedł do przekonania, że roszczenie powódki jest całkowicie uzasadnione w zakresie odpowiedzialności pozwanego co do zasady i częściowo uzasadnione co do jego wysokości. Strona pozwana wskazała, że w niniejszej sprawie doszło do zawinionego przyczynienia się powódki do zdarzenia w ten sposób, że nie stojąc w jadącym autobusie nie trzymała się ona poręczy czy też innego uchwytu służącego do zachowania równowagi stojącego pasażera, okoliczność ta nie została przez pozwanego w żaden sposób wykazana. Z kolei dowody przedstawione przez powódkę w sposób kategoryczny wskazywały na zaistnienie okoliczności przeciwnej, a mianowicie, że powódka poręczy trzymała się, jednak siła hamowania spowodowała, że poręcz tą puściła i upadła doznając obrażeń. Spór między stronami dotyczył również wysokości żądania powódki, które określone zostało przez pozwanego jako wygórowane i nieadekwatne do rozmiaru doznanej przez powódkę krzywdy. Ustalając wysokość należnego powódce zadośćuczynienia sąd uwzględnił przede wszystkim doznany przez nią 20% trwały uszczerbek na zdrowiu, ustalony w wyniku badania przeprowadzonego przez powołanego w niniejszym postępowaniu biegłego. Poza doznany ból fizyczny powódka podlegała i dalej podlega istotnym ograniczeniom w życiu codziennym. Nie bez znaczenia jest także przebieg i czas trwania leczenia. Sąd wziął pod uwagę również obecny stan, w którym sprawność ruchu uszkodzonej kończyny jest w stopniu istotnym ograniczona. Mając na względzie powyższe okoliczności sąd, na podstawie art. 445 § 1 k.c. uznał, że kwota 20.000 zł zadośćuczynienia ponad już zapłaconą przez powoda kwotę w pełni spełni swoją rolę w zakresie wyżej opisanym.

Sąd jednocześnie stanął na stanowisku, że kwota odszkodowania jakie winna otrzymać powódka stanowiła kwotę 1.006,97 zł. Na kwotę to złożyły się koszty wynikające z faktur dołączonych do akt za leczenie uzdrowiskowe oraz zabiegi, łącznie 862,50 zł. Podjęcie takiego leczenia pozostawało zatem w adekwatnym związku przyczynowym ze zdarzeniem z dnia. W zakresie refundacji leków jakie zmuszona była stosować powódka sąd uznał, że zasadnym było domaganie się zwrotu kosztów leków przeciwbólowych w łącznej kwocie 78,47 zł. W tym stanie rzeczy sąd, na mocy art. 362 § 1 k.c. i 445 k.c. zasądził na rzecz powódki kwotę 21.006,92 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 26 sierpnia 2011 r. do dnia zapłaty, w pozostałym zakresie oddalając powództwo. O odsetkach sąd orzekł po myśli art. 481 § 1 i 2 k.c. oraz art. 455 k.c. O kosztach sąd orzekł zgodnie z art. 100 k.c.

Apelację od powyższego wyroku wniosła powódka zaskarżając go w części oddalającej powództwo oraz w części dotyczącej kosztów postępowania, wnosząc o zasądzenie kwoty 15.800zł tytułem dalszego zadośćuczynienia, zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje i zasądzenie kosztów procesu, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku przekazanie sprawy Sadowi I instancji do ponownego rozpoznania z pozostawieniem temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzuciła błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyznaniu powódce w sposób arbitralny zbyt niskiego zadośćuczynienia za rozstrój zdrowia doznany w wypadku co nastąpiło wbrew dyrektywom zawartym w art. 455 § 1 k.c. nakazującym przyznanie poszkodowanemu odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Apelacja powódki zasługuje na częściowe uwzględnienie.

Ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Rejonowy, przyjęte za podstawę rozstrzygnięcia, w części istotnej dla rozstrzygnięcia są prawidłowe i znajdują potwierdzenie w okolicznościach pomiędzy stronami niespornych, jak i w zgromadzonych dowodach. Mając do dyspozycji zaoferowany przez strony materiał dowodowy, Sąd Rejonowy dokonał jego prawidłowej analizy, która jest logiczna i zgodna z zasadami doświadczenia życiowego, toteż Sąd Okręgowy przyjmuje ustalenia Sądu pierwszej instancji za własne.

Sąd Rejonowy oparł swoje rozstrzygnięcie na prawidłowej podstawie prawnej, którą stanowi art. 445 § 1 k.c. i art. 415 k.c.

Jednakże Sąd Odwoławczy w zakresie skutków zdrowotnych i życiowych wypadku jakiemu uległa powódka, dokonał odmiennej oceny zgromadzonego materiału dowodowego, a w szczególności opinii biegłego i zeznań powódki, jeśli chodzi o wysokość odpowiedniego zadośćuczynienia należnego powódce, mając na uwadze iż zgodnie z ugruntowanym w orzecznictwie poglądem, Sąd drugiej instancji może dokonać korekty zasądzonego zadośćuczynienia w zasadzie tylko wtedy, gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy, mających wpływ na jego wysokość, jest ono niewspółmiernie nieodpowiednie, tj. albo rażąco wygórowane, albo rażąco niskie. Jedyne bowiem rażąca dysproporcja świadczeń albo pominięcie przy orzekaniu o zadośćuczynieniu istotnych okoliczności, które powinny być uwzględnione przez sąd jako wpływające na wysokość zadośćuczynienia może stanowić podstawę do jego zmiany.

Zadośćuczynienie przyznane w oparciu o wskazane regulacje powinno być adekwatne do rozmiaru krzywdy, sytuacji majątkowej stron i aktualnych stosunków majątkowych społeczeństwa. Wysokość zadośćuczynienia zależy od rodzaju doznanych obrażeń i intensywności wywołanych nimi cierpień poszkodowanego. Podstawowe znaczenie musi mieć rozmiar doznanej krzywdy, o którym decydują przede wszystkim takie czynniki, jak rodzaj uszkodzenia ciała czy rozstroju zdrowia, ich nieodwracalny charakter polegający zwłaszcza na kalectwie, długotrwałość i przebieg procesu leczenia, stopień cierpień fizycznych i psychicznych, ich intensywność i długotrwałość, wiek poszkodowanego i jego szanse na przyszłość oraz poczucie nieprzydatności społecznej.

Ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika, iż dolegliwości osobiste, odczuwalne obiektywnie przez powódkę są znacznie wyższe, niż te które uzasadniałyby przyznanie jej zasądzonej kwoty zadośćuczynienia ustalonej przez Sąd pierwszej instancji. W szczególności należy zwrócić uwagę na to, iż każde uszkodzenie ciała w wieku

późniejszym nakłada się na istniejące pewne niedogodności wiekowe i pogłębia je w sposób drastyczny, powodując przyspieszone, znaczne ograniczenie możliwości prawidłowego funkcjonowania jako osoba samodzielna. Powódka zamieszkuje sama, a więc musi osobiście zadbać o prowadzenie całego gospodarstwa domowego i sama wykonywać wszystkie dotyczące tego czynności. Jak wskazał biegły sądowy w opinii, kwestia wykonywania niekontrolowanych ruchów kończyną górną lewą powodujących znaczną bolesność i trudności w ubieraniu się, a także trudności w wykonywaniu podstawowych czynności higieniczno – porządkowych, są dolegliwościami znacznie większymi aniżeli ocenił to Sąd pierwszej instancji. Dlatego też w ocenie Sądu Okręgowego zasądzona kwota zadośćuczynienia w zaskarżonym wyroku jest rażąco niska i winna ulec podwyższeniu w takim stopniu, aby zrekomensować powódce znaczne ograniczenie samodzielności życiowej już w wieku, w którym mogła liczyć na w pełni samodzielne funkcjonowanie. Z doznanymi przez powódkę obrażeniami wiązał się relatywnie długi okres leczenia, konieczność korzystania z pomocy osoby trzeciej przy czynnościach życia codziennego jak i fakt, iż lewa ręka powódki nie powróciła do pełnej sprawności. Nie budziło też wątpliwości Sądu Odwoławczego, iż powódka doznała cierpienia fizycznego, a także musiała odczuwać psychiczny dyskomfort w związku z doznaną krzywdą.

W ocenie Sądu drugiej instancji uznanie, że powódce tytułem zadośćuczynienia należy się kwota 35.000 zł jest w pełni adekwatne do krzywdy jakiej doznała, stanowi ekonomicznie odczuwalną wartość i jest odpowiednie do panujących stosunków ekonomicznych, wobec czego Sąd Odwoławczy zasądzoną w punkcie 1 zaskarżonego wyroku kwotę 21.006,97 zł., podwyższył do kwoty 31.806,97 zł.

Sąd drugiej instancji oddalił apelację powódki w pozostałym zakresie, uznając iż nie znajduje ona podstawy w zebranych materiale dowodowym, stanowiącym podstawę ustaleń faktycznych.

Konsekwencją tego rozstrzygnięcia była zmiana orzeczenia o kosztach postępowania w pierwszej instancji z uwagi na inne rozłożenie obowiązku obciążenia stron kosztami procesu i kosztami sądowymi, wobec czego Sąd Odwoławczy zmienił punkt 3 zasądzając od pozwanego na rzecz powódki kwotę 425 zł tytułem zwrotu kosztów procesu oraz punkt 4 nakazując pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Rybniku kwotę 1.682,58 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych w sprawie za I instancję, a nadto Sąd Odwoławczy na zasadzie art.102 k.p.c. z uwagi na trudną sytuację finansową i życiową powódki, jak i ze względu na charakter sprawy nie obciążył powódki kosztami sądowymi za pierwszą instancję.

Z uwagi na powyższe, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmieniono zaskarżony wyrok we wskazanym zakresie, a na podstawie art. 385 k.p.c. oddalono dalej idącą apelację powódki jako nieuzasadnioną.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono w oparciu o art. 100 zd. 1 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z § 6 ust. 5 w zw. z § 12 ust. 1 pkt.1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, dokonując stosunkowego rozliczenia kosztów procesu i zasądzając od pozwanego na rzecz powódki, która wygrała proces w 68,35 % kwotę 820 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

SSR(del.) Roman Troll SSO Teresa Kołeczko – Waclawik SSO Krystyna Hadryś